

SŁOWO

WILNO Poniedziałek 3 kwietnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Godz. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 223.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
syłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona zryczałtem.
Redakcja rekwizytów niezamówionych nie zwraca. Administracja
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 1-3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 50 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr-u dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BRANISZCZKA — ul. Szeptyckiego — A. Łaszk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- GORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- ŁEŁCZ — Siedp „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
- ŁONNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejdelman.
- MIEŚCISZCZKO — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michałskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowalski.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naudz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Garwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młocery Szkołowej.
- STOLPCY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 13.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- WŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

W latarniach samochodu Angielskie poprawki do paktu Mussoliniego

Zyjemy pod znakiem biografii ro-
mansowanych, pedanterji i precyzji w
odróżnianiu epok, stylów. Razi, śmieszy
nas każda niedokładność. Mamy obrzyd-
zenie do anachronizmów, to znaczy do
dwóch rzeczy z różnych epok wystawio-
nych równocześnie. A jednak nie wiem
dlaczego, wydaje mi się, że gdybyśmy
z samochodu, pędzącego z wielką
szybkością, samotnie i nocą, w
świątlich latarni tego samochodu zobaci-
li rycerza w średnio-wiecznej zbroi, to
blachy tej zbroi, a nawet piórpusz jeźd-
zca wydobył się nam może Walter
Scottowski, może niesamowity, ale nie
śmieszny. Zwłaszcza, gdyby to było
piasek i dlatego żółto - czerwona. Bo
takie maszyny, przeznaczone do odczu-
wania rozkoszy pędu, jak otwarte auta i
otwarte samoloty spokrewniają nas ze
średniowieczem i z jego przyjemności-
mi: galopem kawalerji, poczuciem, że
gdzieś kraje nieznanne, niebezpieczeń-
stwo, a nawet te maszyny mają coś
wspólnego z rycerskością, coś z misty-
ki. Król Alfons XIII, ostatni król w ca-
łem niewąstwie dla wielu tego słowa
znaczenie, król, który oto już blisko dwa
lata, jak opuścił tron, ten król jeździł au-
tem zawsze o warjackiej szybkości. Z
powodu tej rewolucji hiszpańskiej prze-
czytałem dużo znowu dla mnie nieważ-
nych księzek, których przeżywanie przy-
prawiało mnie o uczucie, jakie miałem
podczas picia wody, kiedy ta woda za-
wadzała mi o anginy, złożywszy wród
w gardle. Otoż wszyscy ci wielcy ludzie
współczesnej Hiszpanji, ci politycy, któ-
rzy kilka dni temu na konsultacje swojej
republiky w Berlinie, na drzwiach biura
paszportowego tego konsulatu wywiesili
szyld: „Zydz miłe witani” — ci polity-
cy, opisując swego króla, którego zdradzi-
li, przedewszystkiem to opowiadają,
że jeździł autem z zawrotną szybkością.
Ten pretensjonalny głupiec, książę Alba,
opisując swój pobyt u króla w San Se-
bastjan, aż trzy razy podkreśla, że król
woził go sam i że jechał autem z szalo-
ną szybkością, jak to zwykle czynił. Mu-
stało to rzeczywiście czynić wspaniale,
skoro takie odległości, jak od San Se-
bastjan do Madrytu pokrywał w ciągu
jednej nocy. Od zmiernchu do switu bie-
liły się latarnie potężnego auta, którym
król tego państwa pędził po jego gości-
cach, omijając miasta, przeskakując
przez pasma górskie, zwyciężając bez-
ładia. Podobno oficerowie artylerzysty, ta
arystokracja wojska hiszpańskiego, któ-
ra tam republikano była nastrojona,
uczyniała zasadzkę kiedyś na króla, are-
stowała go w jakiejś wieży na bezludziu,
jak przed wiekami Ryszarda Lwie
Serce. Ale on im uciekł. Aż wreszcie przy-
szła ta noc ostatnia. Na ulicach Madrytu
gorąco było od tłumów, tak głupich
i wściekłych, jak byki na corridzie.
Czternastego kwietnia 1931 r. o ósmej
wieczorem, a więc o zmierzchu, król wy-
szedł przez ogrodową furtkę odrzucił
szofer: — „Quita de ahí — są podróże,
w które jedzie się samemu”. Ruszył z
Madrytu pełnym gazem. Omijał miasta,
mylił ślady, kołował, później przelaty-
wał miasteczka, kiedy już posnęły. Re-
fleksyory miał napawół przygaszone. Prz-
biegł Kastylję, góry pozostawił na pra-
wo, skierował w kraj łąk, zieloną Mur-
cję. Z taką szybkością, dawniej w His-
zpanji mogły podróżować tylko duchy.
Ten duch ostatni o zimnym wczesnym
ranku, o 4-jej rano był w porcie Śro-
dzimnego morza, w Kartaginie. Tam
siadł na okręt, opuścił Hiszpanję, która
przestała być królestwem.

Teraz powiem dwie prawdy:
Don Alfonso jest przez swój naród
znienawidzony.
Czas, w których za bieg życia hisz-
pańskiego jest odpowiedzialny, czasu i.
zw. dyktatury Primo de Riveri, za któ-
rego powstanie, rząd, i dymisjon, król ca-
łkowicie ponosi odpowiedzialność — by-
ły czasami oddawna w Hiszpanji niewi-
dzianej pomyślności. Były to rzady tak
rozumne, jak tylko być może, zresztą
rządy, sprawowane przedewszystkiem z
intencją ulżenia ludowi pracującemu,
rządy najmniej przez socjalistów zwal-
czane. Rządy wielkich reform bez rujno-
wania podatnika i wywracania autory-
tetu władzy. Nie! Nie była to dyktatu-
ra, którąby powiedział sobie: „trzeba lu-
dzi zagładzać, aby nie mogli się buntować”.
Republika, która wprowadziła
chaos, anarchję i pożary, zainstalowa-
na była w Hiszpanji przez oficerów, któ-
rych w tym 20-miljonowym kraju jest
więcej, niż było oficerów w Niemczech
podczas wojny, i jakoby także z dyrek-
tywą zakonu O.O. Jezuitów. Tym się
to wyraźnie nie opłaciło, bo teraz szu-
kają schronienia między innymi aż tak
daleko, jak u nas.
Zresztą nie chcę pisać artykułu polity-
cznego. Powiem tylko, że królestwo
runęło już w Hiszpanji wcześniej. Nie
mam tu na myśli republiki z 1873
roku, ale tę krótkotrwałą, trzymie-
sięcną wojnę ze Stanami Zjednoczono-
mi w r. 1898. Skutkiem tej wojny Hisz-
panja straciła ostatnie swe kolonie.
Przestała być państwem imperialistycz-
nym. Federacje, kolonie, to główny ar-
gument idei monarchicznej w czasach
nowoczesnych. Don Alfonso był pogro-
bowcem podwójnym, urodził się już kró-
lem, jako syn nieżyjącego w chwili je-
go urodzin Alfonsa XII-ego, potem jako
pogrobowiec swej monarchji, idei kró-
lewskiej w Hiszpanji. Rozumiał ją.
Zwiedzałśmy cudną wystawę w Sewilli,
o wiele bardziej gustowną, kulturalną i
ciekawą, niż ten kiermasz monstrualny,
który się nazywał wystawą marmurów
w Paryżu w 1931 r. Wśród marmurów i
drzew Sewilli był to ostatni krzyk kró-
lewskiej Hiszpanji o kontakt, o wpływ,
o przewodzenie nad kontynentem połud-
niowym - amerykańskim. Dłowskie sen
o wielkości. Jeszcze raz królowa Hisz-
panja zdjęła z głowy koronki swej man-
tylli, aby zarzucić ją jak kulturalną si-
ec na kontynent południowo - amerykański.
Z czterech ludów, które odkryły łąd i
morza, które zrobiły panowanie Europy
nad globem, z czterech tych państw:
Hiszpanji, Portugalji, Holandji, Anglii—
Hiszpanja była pierwsza, najszcześliwsza,
początkowo najpotężniejsza.

Don Alfonso pamiętał, jak brzmiał
jego tytuł:
„Hiszpanji, Kastylji, Leonu, Aragonji, O-
bojga Sycylii, Jerozolimy, Nawarry, Grenady,
Toledo, Walencji, Gałcji, Majorki i Minor-
ki, Sewilli, Cerdeny, Kordoby, Murcji, Algisi-
ary, Gibraltaru i wysp Kanaryjskich, Indji
Wschodnich i Zachodnich, Indji i kontynentu
oceanicznego, arcyksięża austriacki, książe
Burgundji, Brabantu i Medjolanu, hrabia
Habsburg, Flandji, Tyrolu i Barcelony, —
...w tytule tym słycać szlaki Kolum-
bowe.
Wszyscy paszkwilianci, republikanie
przyznają, że Don Alfonso był człowiekiem
odwagi wyjątkowej. Nawet trudno
jest tu użyć wyrazu „przynajmniej”. Jest
to notorycznie wiadome, że stosunek Al-
fonsa XIII-ego do niebezpieczeństw był
stosunkiem zawodowca. Widać też roz-
kosz, z którą poddawał się niebezpie-
czeństwom. Na fotografiach pierwszych
w Europie aeroplanów spotkamy zdjęcie
Alfonsa XIII-ego, który towarzyszył pio-
nierniom awiacji w lotach próbnych. Wi-
dział straszne zamachy na swoje życie.
Kiedy ze śliczną blondynką wracał ze
ślubu, to mógł i krew splamić jej suk-
nie, bomba ukryta w bukiecie rozszarpa-
ła mnóstwo ludzi, bruk uliczny w tem
miejscu popostru umył się we wnętrza-
niach konskich i ludzkich. A nie był

ZAMIĄST PAKTU—PROTOKUŁ

LONDYN PAT. — W związku z no-
wymi propozycjami angielskimi, przed-
stawionymi w Paryżu i stanowiącymi
korektę planu Mussoliniego, w Londy-
nie twierdzą, że nowy plan Mac Dona-
lda odbiega bardzo od planu Mussoliniego.
Podczas gdy plan Mussoliniego stan-
owił najzupełniej zdefiniowany pakt 4
mocarstw celem podjęcia rewizji trakta-
tów pokojowych, plan Mac Donałda ma
być nietylko projektem, ale raczej protoku-
łem konsultatywnym 4 mocarstw, z za-
strzeżeniem przyciągnięcia do tej konsulta-
cji innych państw w tych wypadkach,
gdy przedmiot konsultacji tych państw
dotyczy.

Francuzi za paktem czterech mocarstw

PARYŻ PAT. — Ambasador w Rzy-
mie de Jouvenel złożył przedstawiciel-
owi Havasa doniesienie oświadczenie na
temat paktu 4 mocarstw, kładąc szcze-
gółny nacisk na konieczność poinformo-
wania opinji publicznej, dla przetrwania
pogłosek, siejących niepokoju. De Jouvenel
oświadczył, że opublikowany pakt nie
jest tym, który wynikał z obrad rzymskich,
a którego tekst nie jest jeszcze de-
finitywnie ustalony.

W pojęciu Mussoliniego pakt działał-
by w ramach Ligi, a zawarty między 4
mocarstwami, będącymi stałymi członka-
mi Rady Ligi, nie zmierzałby do stano-
wienia o losach żadnego narodu bez je-
go zgody. Nie może więc być mowy o
żadnym dyktando 4 mocarstw, narzu-
cających swą wolę światu.

Celem paktu jest uzyskanie porozu-
mienia pomiędzy 4 członkami stałymi
Rady Ligi dla ułatwienia prac w Gene-
wie i doprowadzenia do konkretnych
rezultatów na konferencji rozbrojenio-
wej.

Na wypadek rozbitcia się konferencji
rozbrojeniowej stanowiący pakt rzeczy-
wiste towarzystwo ubezpieczające
przeciwko wszelkim zakusom rewizji
traktatów przy pomocy siły.

Leży więc w interesie ogólnym, by

Ogłoszenie ustawy i rozporz. wykonawczego o Funduszu Pracy

Ustawa z dnia 16-go marca 1933 r. o
Funduszu Pracy została ogłoszona w
„Dzienniku Ustaw” Nr. 22 z dnia 31 marca
r. b. i weszła w życie z dniem 1-ym kwiet-
nia r. b.
Jak wiadomo Fundusz Pracy ma na celu
dostarczenie pracy lub środków utrzy-
mania osobom, pozabawionym pracy, a niepo-
siadającym innych środków do życia. —
Cel ten Fundusz Pracy spełni drogą ur-
chomienia gospodarzo zasadionych
robot publicznych lub robot o znaczeniu
publicznem.
Środki finansowe Funduszu Pracy czer-
pać będzie z całego szeregu opłat, które
ustawa szczegółowo wymienia, a pozatem z
wpływów z zaległości podatkowych, uisz-
czanych w naturze z wpłat związków ko-
munalnych, z dotacyj skarbu państwa i
wreszcie z darów, zapisów i ofiar.
Z opłat na Fundusz Pracy wymienić
należy opłatę w wysokości 1 proc. pobie-
ranego od całkowitego dochodu osób, po-
bierających uposażenie służbowe, dalej
opłatę w tej samej wysokości od dochodów
osiąganych przez notariuszów, pisarzy hi-
stecznych, komorników, lekarzy, dentystów,
weterynarzy, telegrafistów, adwokatów
obronców sądowych, architektów, inżynie-
row, techników i innych wolnych zajęć za-
wodowych, opłatę w wysokości 2 proc. od
tamtęj opłaty od biletów wstępu na wszel-
kiego rodzaju zabawy i widowiska, oraz
zawody sportowe, opłatę w wysokości 1
proc. od stawek totalizatora, opłaty od
cukru, piwa, zarobek elektrycznych, od
spożycia gazu, opłaty od pozostawiania w
lokalach publicznych po północy, opłaty od
czyszczenia mieszkalniowego.
Jednocześnie ogłoszono rozporządze-
nie prezesa rady ministrów o świadcze-
niach na rzecz Funduszu Pracy, normu-
jące szczegółowo wymiar, poborów i ścię-
ganie wszelkiego rodzaju opłat przewi-
dzianych przez ustawę.
W najbliższych dniach ukaże się je-
szcze jedno rozporządzenie wykonawcze do
ustawy o Funduszu Pracy, zawierające —
projekt jego organizacji i działalności
a jednocześnie zamianowany będzie pre-
zesem rady ministrów prezes Funduszu
Pracy, którym został mianowany — jak się
dowiadujemy — b. min. Czesław Klamer
dotychczasowy prezes Funduszu Pomocy
Bezrobotnym, który — jak wiadomo —
z chwilą wejścia w życie ustawy o Fun-
duszu Pracy, ulega likwidacji.
W najbliższym czasie mianowana bę-
dzie również dyrektorka Funduszu Pracy w
osobach p. dr. Zbigniewa Madsyckiego,
zastępcę głównego inspektora pracy
inż. Henryka Zagrodzkiego i naczelnika
wydziału w ministerstwie opieki społecz-
nej p. Tadeusza Grunwaldta.

Bezkrwawa wojna niemiecko-żydowska

MANIFESTACJE ANTYNIEMIECKIE W LONDYNIE
LONDYN PAT. — Wczoraj i dziś-
siaj odbywały się w Londynie manifesta-
cje antyniemieckie. Wczoraj w dzielnicy
żydowskiej Whitechapel odbył się wiel-
ki wiec żydów z udziałem 5 tysięcy osó-
b, na którym wygłoszono szereg ostr-
ych przemówień, protestujących przeciw-
ko przeladawaniu żydów w Niem-
czech. Uchwalono następnie stosowną
rezolucję, która będzie doręczona wła-
dzom niemieckim.
W dniu 2 bm. odbyły się pochody ze
szkandarami i transparentami przez mia-
sto, zorganizowane przez komunistów i
niezależnych socjalistów. Pochody te u-
dały się do Hyde Parku, gdzie odbyła
się wielka demonstracja. W czasie tej
demonstracji mówcy wypowiadali się
przeciwko Hitlerowi i jego rządowi. W
demonstracji brało udział przeszło 10 ty-
sięcy osób.
BOJKOT TOWARÓW NIEMIECKICH W AFRYCE POŁUDNIOWEJ
JOHANNISBURG PAT. — Wielkie
firmy żydowskie południowej Afryki roz-
poczęły bojkot towarów niemieckich ja-
ko odpowiedź na akcje antysemicką w
Niemczech.

KARA ZA SZERZENIE PŁOTEK
BERLIN PAT. — Sąd dorazny we
Frankfurcie nad Menem skazał na jeden
rok więzienia kupca wędrownego Loew-
ensteinę za rozpowszechnianie pogło-
sek, że w Wormacji narodowi socjaliści
powiesili jednego żyda. Według zeznań
świadków — jak donosi biuro Conti —
wspomniany żyd po aresztowaniu go po-
pełnił w gmachu wormackiego ratusza
samobójstwo przez powieszenie się.
PRZEBIEG AKCJI BOJKOTOWEJ W NIEMCZECH
BERLIN PAT. — Napisy farbami olejnymi
na szybach sklepów żydowskich pozostały
w ciągu dniami dziesiątymi na miejscu. Napisy
głoszą: „Jestem żydem, nie kupujcie u ży-
dów”. Pod napisami umieszczono rysunek
flaków żydowskich, gwiazdy Syjona i swasty-
ki. Jeżeli we środe podjęty będzie znowu bojkot
antyżydowski, na wszystkich żydowskich
przedsiębiorstwach mają być umieszczone
napisy „Zydz!” a na sklepach niemieckich —
„Przedsiębiorstwo niemieckie”.
ARESztOWANIE REKTORA SZKOŁY TECHNICZNEJ W BONNIE
BERLIN PAT. — Z Brunświku donoszą, że
przybyły z Bonn rektor wyższej szkoły tech-
nicznej prof. Gansner został na dworcu are-
stowany i odstawiony do więzienia. Motyw a-
resztowania nie są dotychczas znane.

Liga rozpoczęła walki o mistrzostwo

KRAKÓW PAT. W niedzielę na boisku
Cracovi odbyły się pierwsze zawody li-
gowe o mistrzostwo między Cracovią a
benjaminikiem Ligi Podgórzem. Zwycięży-
ła Cracovia 3:0 (2:0). W pierwszej po-
łowie gry przeważa Cracovia, która już
w trzeciej minucie uzyskała pierwszą
bramkę dzięki bramkarzowi Podgórz-
a Kubińskiemu, który sam sobie wpadł
piłkę do bramki. W 8-jej minucie Kosok
podwyższył wynik 2:0.
Po przerwie gra wyrównała się. Pod-
górze coraz bardziej zagrażało bramce
Cracovji, jednak ataki Podgórz-
a nie mogły wykonać się cyfrowo. Wreszcie
do głosu przychodzi Cracovia, uzyskując
kilką kornarów, a z jednego z nich w 30
minucie zdobył Malczycki trzecią i ostatnią
bramkę dnia. Sędziował Szejnjer do-
bre.

POZNAN PAT. Bawiła tu w niedzielę
warszawska Polonia, która rozegrała
meczw towarzyski z Wartą, przegrywając
w stosunku 2:9 (1:4).
LWÓW PAT. W towarzyskim meczu
piłkarskim Jwowska (Pogoń) pokonała Ha-
smoneę w stosunku 11:0 (5:0).

TELEGRAMY

TITULESCU — TARDIEU
PARYŻ PAT. Minister spraw zagra-
nicznych Rumunji Titulescu odbył w dniu
2 b. m. w godzinach przedpołudniowych
konferencję z posłem do parlamentu p.
Andre Tardieu, byłym premierem. W go-
dzinach wieczornych minister Titulescu
ma się spotkać z ambasadorem de Jou-
venelem.
POGROM KOMUNISTÓW W IRLANDJI
DUBLIN PAT. Formalne obciążenie
główniej kwatery komunistycznej przez
grupy ludności dublińskiej zakończyło się
jej zdobyciem i zdemolowaniem oraz u-
ciekaniem młodzi komunistycznych pod-
opiecznych. Aż do chwili akcji ta napo-
kła na zdecydowane przeciwdziałanie
władz policyjnych to jednak policja oka-
zała się bezsilną przeciwko nieoczekiwa-
nym atakom zorganizowanego tłumu na
siedzibę komunistyczną. Lokal został
spalony a czerwone sztandary i literatura
komunistyczna zniszczone.

OGŁOSZENIE BUDŻETU NA ROK 1933—34

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 23 z dnia 31
marca r. b. ogłoszono ustawę skanbową
z dnia 28-utego 1933 roku, zawierającą
budżet na okres od dnia 1-go kwietnia
1933 r. do dnia 31 marca 1934.

ZNACZEK POCZTOWY Z PODOBIZNĄ S. P. ŻWIRKI I WIGURY

Z dniem 15-ym kwietnia r. b. pocztą
wprowadza w obieg znaczek pocztowy
wartości 30 gr. z podobizną s. p. kpt. Żwir-
ki i s. p. inż. Stanisława Wigury.
Znaczek będzie miał wymiar 39x21 mm.
Rysunek przedstawia na ciemnych tła-
ch w ramach ornamentacyjnych dwa portrety
bratnie zmarłych żołtów. Pod portre-
tami na wstęgu umieszczone są ich pod-
pisy, a nad portretami widnieje samolot
w locie.

P. BUCZYŃSKI CZŁONKIEM ZARZĄDU P.Z.L.

WARSZAWA PAT. W niedzielę od-
było się w stolicy doroczne walne zebra-
nie Polskiego Związku Łyżwiarzkiego —
przy udziale delegatów stolicy, Łwowa,
Słaska i Wilna. Na prezesa powołano gen.
Witkowskiego na wiceprezesa Nowal-
skiego i mjr. Goebala, członkowie — Wy-
czkowski, Parafjanowicz (AZS) i Pel-
czyński (W. T. L.), wiceprez. z Warszawy,
oraz p. Buczyński z Wilna. Ponadto do
zarządu weszła pani Skąpska jako refe-
rentka spraw kobiecych.
Na temże zebraniu uchwalono nadać
złote odznaki lyżwiarzkiej p. Nehringowej
i Kalbarczykowi za świetne wyniki, uzy-
skane na terenie międzynarodowym w
ciągu ubiegłego sezonu.

RUCH — GARBARNIA 6:0.

KATOWICE PAT. Rozegrany w wiel-
kich Hajdukach pierwszy mecz o mi-
strzostwo Ligi w grupie zachodniej po-
między Garbarnią a Ruchem zakończył
się wysoko — cyfrowo zwycięstwem Ru-
chu w stosunku 6:0 (2:0). Ruch grał wspaniale. Odmłodzona jego drużyna nie wy-
kazała ani jednego słabego punktu, —
górniąc o klasę nad przeciwnikiem. Gar-
barnia była bardzo słaba, grając bez ambi-
cji i wykazując brak zgrania i wytrzyma-
łości.

TOWARZYSKIE SPOTKANIE PIŁKARSKIE

POZNAN PAT. Bawiła tu w niedzielę
warszawska Polonia, która rozegrała
meczw towarzyski z Wartą, przegrywając
w stosunku 2:9 (1:4).

LWÓW PAT. W towarzyskim meczu piłkarskim Jwowska (Pogoń) pokonała Hasmoneę w stosunku 11:0 (5:0).

DZIWOŁĄGI JĘZYKOWE

Odpowiedź na „Kilka uwag z dziedziny lingwistyki“, drukowanych w Nr-ze 14 „Słowa“ r. b.

Ponieważ nikt dotąd nie odpowiedział na wezwanie pani Jeleńskiej...

Skasowane są wszystkie uwagi Szanownej Autorki...

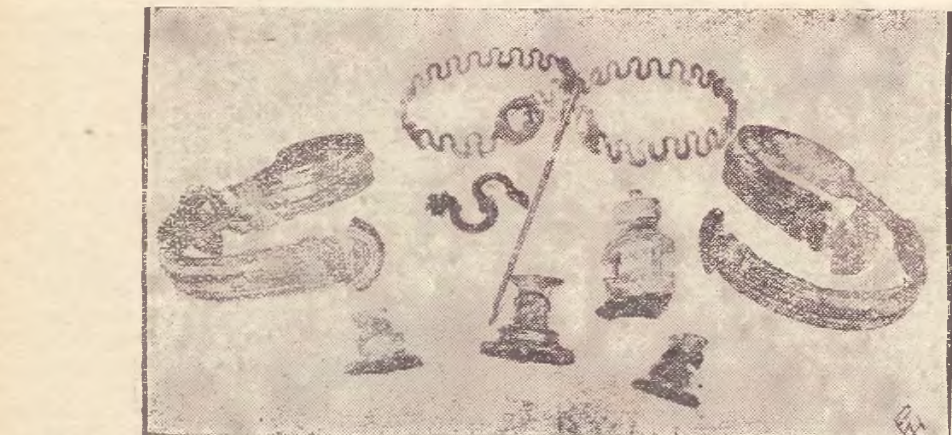
Forma ta, ładna, bardzo polska i bezwarunkowo na rozpowszechnienie zasługuje...

„Władysławowo“ — to słowo, którego używają mieszkańcy...

Podszycenie się pod fałszywy stan oświatny było dotąd zawsze uważane za czynność...

Na całym świecie, a w każdym razie u narodów zachodnich...

Wypokąpska prehistoryczna na Pomorzu



Na odkrytym niedawno w powiecie tortuńskim wielkim cmentarzysku prehistorycznym...

Pod znakiem procesów

Przeżywamy okres sensoryjnych procesów. W Polsce mamy Gorgonową, we Francji proces „Aeropostalu“...

Proces towarzyszy „Aeropostal“, prowadzącego rozległe interesy w Ameryce Południowej...

Proces towarzyszy „Aeropostal“, prowadzącego rozległe interesy w Ameryce Południowej...

Proces towarzyszy „Aeropostal“, prowadzącego rozległe interesy w Ameryce Południowej...

Wobec zbliżającego się okresu jubileuszowego...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

Co otrzymał na imieniny Marszałek Józef Piłsudski

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

Spór o meszek na twarzy kobiecej

Salvatore Roussiere Fusco, przystojny młodziwiec ze starej bogatej rodziny tarantyzkiej...

Salvatore Roussiere Fusco, przystojny młodziwiec ze starej bogatej rodziny tarantyzkiej...

Salvatore Roussiere Fusco, przystojny młodziwiec ze starej bogatej rodziny tarantyzkiej...

Salvatore Roussiere Fusco, przystojny młodziwiec ze starej bogatej rodziny tarantyzkiej...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

Antyniemieckie demonstracje żydowskie

Wśród ludności żydowskiej w Londynie, szerzy się niesłychanie gwałtowna agitacja...

Wśród ludności żydowskiej w Londynie, szerzy się niesłychanie gwałtowna agitacja...

Wśród ludności żydowskiej w Londynie, szerzy się niesłychanie gwałtowna agitacja...

Szkola Apostolska w Wilnie

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

Daj skrzydła swym listom, korzystaj z poczty lotniczej!

Lis i lotnicze nadawanie można w Urz. Poczł. lub wrzucić do specjalnych skrzynek...

Lis i lotnicze nadawanie można w Urz. Poczł. lub wrzucić do specjalnych skrzynek...

Lis i lotnicze nadawanie można w Urz. Poczł. lub wrzucić do specjalnych skrzynek...

Baillie Steward miał rzeźkoma pożyczkę

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

„Kamarkę“ — opracowująca sposób uczczenia rocznicy...

Antyniemieckie demonstracje żydowskie

Wśród ludności żydowskiej w Londynie, szerzy się niesłychanie gwałtowna agitacja...

Wśród ludności żydowskiej w Londynie, szerzy się niesłychanie gwałtowna agitacja...

Wśród ludności żydowskiej w Londynie, szerzy się niesłychanie gwałtowna agitacja...

Szkola Apostolska w Wilnie

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...



Wśród ludności żydowskiej w Londynie, szerzy się niesłychanie gwałtowna agitacja...

Szkola Apostolska w Wilnie

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Bóg przeznaczył narodowi rolę rozmaita, a Polsce, by była przedmurzem chrześcijaństwa...

Daj skrzydła swym listom, korzystaj z poczty lotniczej!

Lis i lotnicze nadawanie można w Urz. Poczł. lub wrzucić do specjalnych skrzynek...

Lis i lotnicze nadawanie można w Urz. Poczł. lub wrzucić do specjalnych skrzynek...

Lis i lotnicze nadawanie można w Urz. Poczł. lub wrzucić do specjalnych skrzynek...

Baillie Steward miał rzeźkoma pożyczkę

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

Baillie Steward przysłał list, że podczas ostatniej bytności w Berlinie...

Tydzień sportowy

Rozpoczynamy sezon lekkoatletyczny

Jest już na tyle ciepło, że możemy mówić o sezonie lekkoatletycznym. Ładnie rozpoczęcie się pracą „na całą parę”. Nowoobрани zarząd Okr. Związku, który temu przewodniczy ppk. dpl. Z. Wenda przyjął opracowany szczegółowo, kalendarzyk zawodów w tym sezonie.

Rozpoczniemy sezon 9 kwietnia tradycyjnym biegiem na przełaj. W dalszym ciągu programu wiosennego pójdą same biegi na przełaj: 23 kwietnia o mistrzostwo Okręgu, 30-go pań — na trasie 1200 m., młodzieży szkolnej — 1500 m. i młodzików.

W dniu 3 maja sztafeta 10x100, a 1-go maja tradycyjny, cieszący się ogromną popularnością, bieg drużynowy o puchar Red. „Słowa”. W tym też dniu nastąpi otwarcie sezonu lekkoatletycznego na boisku wielkimi zawodami.

Z bardziej frapujących imprez zapowiedzianych przez Związek, należy wymienić mecz Wilno — Białystok w dniach 27 i 28 maja oraz propagandowe zawody Kraków — Wilno ewentualnie Wilno — Lwów 17 i 18 czerwca.

Dzień 27 sierpnia świąteczny dla 1800 polskich maratończyków, gdyż w dniu tym odbędzie się u nas bieg Maratoński o mistrzostwo Polski.

Wielką na impreza poprzedzona będzie inną, również z udziałem czołowych zawodników Polski. Mamy na myśli zawody lekkoatletyczne, organizowane z okazji i ku uczczeniu radośnie całej sportowej Wilna uroczystości otwarcia nowozbudowanego boiska WKS'u 1 pp. Leg.

Trudno jest wyliczyć wszystkie zaplanowane imprezy. Będzie ich dużo, więcej niż w sezonie ubiegłym i — ludzmi się nadzieją — wzбудzą wyższe zainteresowanie.

W tym kierunku, w kierunku pobudzenia zainteresowania się młodszą generacją, drogą rozważania nad miarą serdecznej opieki, zarówno Związek jak i Okrędek muszą wyłożyć wszystkie siły. Wiemy, że Wilno otrzyma na pewien okres trenera, którego zadaniem będzie oszlifowanie naszych lokalnych gwiazd. Pozostają masy początkujących.

Specjalna komisja wyłoniona przez Związek w składzie ppk. dpl. Wenda (przewodniczący), kpt. Ostrowski, por Małec, Kudukis i J. Nieciecki, zajmie się opracowaniem wytycznych, dotyczących prac treningowych w sezonie. Niewątpliwie prace komisji tej składającej się z ludzi doskonale orientujących się w sytuacji i warunkach miejscowych, dadzą wyniki pozytywne, przyczynią się do rozruchu i lekkości atletyki. Kluby, ze swej strony dołożą starań, aby pięknie zarzywane plan działań w sezonie został zrealizowany, aby

Perspektywa turystyki

(Wzrost z Panem Kuratorem Kazimierzem Szelągowskim)

Niedawno, w artykule p. t. „Turystyka w szkole” omówiliśmy działalność komisji wycieczkowej w roku ubiegłym.

Interesują nas w równej mierze plany na przyszłość — dalszy program pracy nad rozwojem zaimpulsów turystycznych na terenie szkoły.

W tym celu zwróciliśmy się do Pana Kuratora prosząc o informacje.

— Turystykę w szkole — zaczyna pan Kurator — traktujemy jako konieczny czynnik oddziaływania wychowawczego na młodzież i dlatego chcemy ją rozpowszechnić i udostępnić.

Budzi ona zaintrygowanie w pierwszym rzędzie do poznania najbliższej okolicy, a następnie i całego kraju. Nie trzeba tu podkreślać, jak tego rodzaju zbliżenie do natury, poznanie rozmaitych warunków życia, urabia młode, krzepnące charaktery.

Propaganda turystyki pójdzie przede wszystkim w kierunku jej udostępnienia. Musi być tania. W tym celu buduje się własne schroniska szkolne, w których wycieczkowiec dostają za 50 gr. łóżko z matracą i kocem i bielizną pościelową za 20 zaś groszy łóżko i siennik.

Pozatem Kuratorjum czyni wszelkie rozprawy ułatwiającą przy organizowaniu wycieczek zbiorowych i przychodzi z wydatną pomocą.

Wdłużać również pole ma w tym wypadku prasa, która, docierając do wszystkich, przyczynia się do popularyzacji masowej poczyniła — mówi z uśmiechem Pan Kurator.

Padła drugie pytanie: na jaki teren będzie zwrócona specjalna uwaga w roku bieżącym?

— Rok obecny stoi pod znakiem wody. Trzeba zwrócić uwagę młodzieży na obfite i piękne szlaki wodnych na Wilenszczyźnie. Rzeka i jeziora mamy pod dostatkiem, więc będzie wzbudzenie zaimpulsów do turystyki wodnej. Pociąga ona szczególnie ze względu na swoją romantyczność i bogactwo wrażeń.

Przemawiają za tem i względy pedagogiczne: zetknięcie się bowiem z przyrodą wymagające przewyższenia pewnych trudności umiętności radzenia sobie — wyrabia hart i samodzielność.

Budujemy schroniska przeważnie nad wodą, aby zapewnić należyty opiekę młodościom wycieczek wodnych. Narocz, Augustów, Naroczanka, Żodziszki, Michałszki oto są miejsca, gdzie powstają większe lub mniejsze schroniska dla wioślarzy i żeglarzy.

Specjalna uwaga zostanie poświęcona schronisku nad jez. Narocz, obliczonemu na 80 łóżek. Tuż obok schroniska powstanie basen pływakki, boiska do gier, strzelnicę, zastanę odpowiednio urządzone plaża.

Schronisko nad Naroczem będzie spełniać dwójakie zadanie: dawać dach (z wygodnym łóżkiem) turystyce, i służyć jako kolonia wypoczynkowa dla młodzieży i nauczycielstwa.

Zachęta będą niewątpliwie sporty wodne, uprawiane pod kierownictwem instruktora, nie z obowiązku, lecz jedynie dla nabrania sił i zaznania rozkoszy fizycznego, — 50 kajaków, 2 żagłówki i basen pływakki dostarczą ku temu okazji.

— Czy boją się komunikacyjne nie będą w tym wypadku poważną przeszkodą? — Myślimy to na uwadze i ta kwestja została pomysłowo rozwiązana.

Poczynają od 1 maja b. r. Dyrekcja Kolei uruchamia specjalny codzienny pociąg z Wilna w godzinach rannych pod nazwą „Narocz”. Ułatwi on znakomicie dotarcie do największego jeziora w Polsce. Powrót tym samym pociągiem może nastąpić tegoż dnia wieczorem.

Prócz tego Ministerstwo Komunikacji w roku bieżącym ma dokończyć budowę szosy Wilno — Kobylniki, aby umożliwić dojazd samodzielnym, motocyklem, rowerem.

— Jeszcze jedno pytanie panie Kuratorze. Wszystko to wymaga przecież wkładu pieniężnego...

— Rozumiem, chce pan wiedzieć skąd czerpiemy potrzebne fundusze? Najlepiej pana poinformować budżet Komisji Wycieczkowej proszę do on: Przeglądamy...

1. Szkoły państwowe na budowę chronisk w b. r. szkolnym wniosły 3000 zł. 2. Szkoły prywatne 2.500 zł. 3. Kwoty wniesione przez szkoły w r. ub. na rzecz budowy schronisk 3803 zł 50 gr. 4. Imprezy Komisji Wycieczkowej — 1000 zł.

5. Dotacje Ministerstwa W. R. i O. P. na budowę i urządzenie schronisk 30.000 zł. Razem 40.303 zł 50 gr. A więc powstaje wszystkim wspólnym wysiłkiem: z drobnych składek działaw szkolnej i pokazywanych dotacji Ministerstwa.

Mamy pierwsze plany w zakresie akcji turystycznej. Serdecznie dziękuję Panu Kuratorowi za informacje, opuszczamy zaisym gabinet.

Józef Lewon

Z SĄDÓW

B. PREZES SĄDU W CHARAKTERZE OBRONCY

W swoim czasie p. Bolesław Danowski rejent z Baranowicza został postawiony w stan oskarżenia o antydatowanie otrzymanych do protestu weksli, co jak wiadomo, ścigane jest przez prawo.

Na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Nowogródku p. Danowski został od tych zarzutów uwolniony, wobec tego jednakże za zapewniał prokurator, cała sprawa trafia na wczorajszą wiodkande Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

Akt oskarżenia popierał tym razem wiceprokurator Sądu Apelacyjnego p. Turonowicz, przy współudziale przybyłego specjalnie na rozprawę z Nowogródka podproku-

Śmiertelny wypadek pod Landwarowem

— WILNO. — Wczoraj koło Landwarowa roztrąskana, koń zabity, zaś Cekiś uległ tak ciężkim obrażeniom, że po chwili zmarł. Tragicznie zmarły pochodził z Marcinkanow. Skutkiem zderzenia furmanka została zupełnie

Nowe przepisy o pozwoleniach na broń

od dziś wchodzi w życie

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowe rozporządzenie, zawierające szczegółowe przepisy o pozwoleniach na broń.

Rozporządzenie to przewiduje dwa typy pozwoleń: dla celów osobistych i na prawo posiadania zbrodni.

Wśród pozwoleń dla celów osobistych rozporządzenie różnicza pozwolenia na prawo posiadania broni i na prawo posiadania oraz noszenia broni.

Pozwolenie na prawo posiadania broni uprawnia do posiadania broni, wymienionej w tem pozwoleniu, oraz noszenia jej jedynie w obrębie mieszkania osoby, której pozwolenie zostało wydane, albo w obrębie innego lokalu wymienionego w pozwoleniu.

Pozwolenie na prawo posiadania i noszenia broni wymienionej w tem pozwoleniu, wszę dzie gdzie nie jest to prawnie zabronione. — W czasie noszenia broni poza obrębem mieszkania osoby, której pozwolenie na broń zostało wydane, winna ona to pozwolenie posiadać przy sobie.

Pozwolenie na posiadanie zbrodni (w celach muzealnych, naukowych, lub pamiątkowych) uprawnia jedynie do posiadania i przechowywania określonej broni w pomieszczeniach, oznaczonych w tem pozwoleniu, broni prawo jej noszenia poza obrębem tych pomieszczeń oraz bez prawa nabywania amunicji lub prochu strzelniczego.

Wśród pozwoleń dla celów osobistych różnicza rozporządzenie poatem pozwolenia imienia oraz na okaziciela. Pozwolenie imienne winno być zaopatrzone we własnoręczny podpis osoby uprawnionej.

Pozwolenie na okaziciela winno być zaopatrzone w pieczęć urzędu, instytucji, przedsiębiorstwa lub organizacji, której zostało wydane, oraz we własnoręczny podpis osoby uprawnionej do występowania w imieniu tego urzędu, instytucji, przedsiębiorstwa lub organizacji. Pozwolenia na broń, nieodpowiadające tym warunkom są nieważne.

Pozwolenie na broń należy okazywać na każde żądanie władz bezpieczeństwa oraz organów policji państwowej, żandarmerji i ochrony granic.

Pozwolenia wydawane są z ważnością na okres, nie przekraczający lat trzech, po upływie którego mają być przedłużane na okres również nie przekraczający lat trzech. Pozwolenia na posiadanie zbrodni mogą być wydawane na okres nieograniczony, aż do odwołania.

Osoby, których nie zamierzają ubiegać się o przedłużenie terminu ważności pozwolenia na broń, winny posiadać broń, amunicję i proch strzelniczy pozbyć przed upływem tego terminu.

Bez pozwolenia wolno nabywać, posiadać i nosić: wszelkiego rodzaju broń palną, wystrzelną przed r. 1850; wiatrowki, kalibru najwyżej 6 mm; przyrządy automatyczne, służące wyłącznie do zabezpieczenia dostępu do budynków lub poszczególnych pomieszczeń w budynkach przed wstrągnięciem osób niepowołanych (np. t. zw. strażaki); przyrządy, służące wyłącznie do uboju koni i bydła rzeźnych.

„KREDYT BEZPROCENTOWY”

Pod taką nazwą powstało w Wilnie Towarzystwo, mające za zadanie udzielanie pożyczek bezprocentowych podupadłym rzemieślnikom, drobnym handlarzom, dorozkoczom itp.

W dniu 29 marca rb. odbyło się zebranie informacyjne, zwolane przez zarząd tej instytucji.

Z referatu wygłoszonego przez p. Z. Nagrodzkiego dowiedzieliśmy się, że wśród społeczeństwa żydowskiego naszego miasta czynnych jest około 70 kas kredytu bezprocentowego; niektóre z nich powstały na długo przed wojną światową, przetrwały czasy wojenne, okupacji, inflacji, dewaluacji i istnieją nadal, udzielając swoim współwyznawcom, znajdującym się w trudnej sytuacji, doradczej pomocy w postaci pożyczek bezprocentowych.

Kasy te pracują prawie bez strat, gdyż zarządy ich spełniają swe funkcje honorowo, a również pożyczający, jak i poręczyciele uważają za punkt honoru zwrócić w całości pożyczony pieniądz. Nierzadkie są też wypadki, składające na rzecz tych kas dość znacznych ofiar przez osoby, którym się udało poprawić swój byt materialny dzięki pomocy kasy bezprocentowej pożyczki.

Obecnie i wśród społeczeństwa polskiego w Wilnie powstała pierwsza instytucja tego rodzaju.

Instytucja ta jest osobą prawną, opiera się na zarejestrowanym statucie, a mieści się przy Polskim Spółdzielczym Banku Rzemieślniczym. (Portowa 28). Towarzystwo rozporządza narazie niewielkim kapitałem, wysokości załędw 1555 zł, ofiarowanych przez ludzi dobrej woli, jednak rozpoczyna swą działalność, ufając, że społeczeństwo nasze, które dało tyle dowodów swej ofiarności, zechce wesprzeć czynność tej instytucji, której potrzeba istnienia w obecnych ciężkich czasach w nikim chyba nie wzbudza wątpliwości.

Z pomocą można przystąpić czy to zapisując się na członka Towarzystwa (składka miesięczna wynosi 1 zł), czy też składając ofiary chętny najdrobniejsze na kapital obrotowy Towarzystwa. Wszelką pracę biurową i techniczną spełnia dla Towarzystwa zupełnie bezinteresownie personel Polskiego Banku Rzemieślniczego, tak, że ofiarowane pieniądze pójdą wyłącznie na udzielenie pożyczek bezprocentowych.

Na czelo Towarzystwa stoi zarząd w następującym składzie: Bronisław Krzyżanowski, Zygmunt Nagrodzki, Adam Wolanski, Aleksander Roznowski i Michał Ladowski.

Zapisy na członków oraz składki i ofiary przyjmują w wszelkich informacjach sekretarz zarządu p. Michał Ladowski, codziennie w godzinach 9 — 11 rano i 5 — 7 wieczór, ul. Portowa 28, telefon nr 8-22.

— Potajemna gorzelnia. — W lesie w pobliżu wsi Oszkńce, gm. rukojniańskiej ujawniono na potajemną gorzelnię.

— Uciekała żona. — Antoni Kizdejka (Stemianka 3) doniósł policji o ucieczce jego żony Zofii, która zabrała z domu 180 zł.

— BÓJKA PRZY ULICY SUBOCZ. — Wczoraj wieczorem przy ulicy Subocz wynikił bójka pomiędzy kilku osobnikami. W wyniku bójki zostało poranionych dwóch jej uczestników.

Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło jednego z nich w stanie poważnym do szpitala Żydowskiego. Trzeci uczestników bójki zatrzymano.

— POSTERUNKOWY ZASTRZELIŁ BANDYTY W OBRONIE WŁASNEJ. — W gminie pocioczańskiej, w okolicach zaścianka Horodzielczow post. Karpicz, patrolujący w sobotę wieczorem po godzinie 21-jej, spotkał nieznanego osobnika. Kicły zażądał od niego wyległono wania się, osobnik ów wystrzelił z naganą do posterunkowego, lecz chybił. Wówczas post. Karpicz celny wystrzelił z karabinu półkolby bandyty trupem na miejscu. Tożsamość bandyty narazie nie ustalono. Na miejsce zajęcia wyjechał komendant powiatowy policji z Młodziec i kierownik tamtejszego wydziału śledczego.

— OSKARZA OPIEKUNA. — Wczoraj zgłosiła się do policji 17-letnia Genowefa Kasztalówna z pobiskiej wsi Mizuny, b. wychowawca zakładu św. Stefana, która zbiegła z domu swego opiekuna.

Kasztalówna zeznała, że została zniewolona przez opiekuna, którego żona dowiedziawszy się o zasłem zagrożenia dziewczynce represjami w razie gdyby skrzywdzona powazyła się zanosić skargi.

Policja wszczęła dochodzenie.

MOŁODECZNO



Wschód słońca g. 4 53
Zachód słońca g. 5 55

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 2 KWETNIA
Ciśnienie średnie: 755.
Temperatura średnia: +6.
Temperatura najwyższa: +12.
Temperatura najniższa: +2.
Opad: 0,3 mm.
Wiatr: południowy.
Tendencja: spadek ciśnienia, następnie stan stały.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Pogoda zmienia się z przelotnymi deszczami. Chłodno. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie.

MIEJSKA

— TYDZIEŃ PRZEDŚWIATOWY W SKLEPACH. W przyszłą niedzielę jako ostatnią przed świętami sklepy w mieście będą otwarte od godziny 1 p. p. Przez cały wielki tydzień handel w sklepach będzie przedłużony do godziny 9 wiecz.

— CEMENT DLA GŁADKICH JEZDNI. Do magistratu m. Wilna wpłynęło zgłoszenie Syndykatu Cementowni Polskich w Warszawie z propozycją dostarczenia miastu większej ilości cementu niezbędnego przy budowie jezdnj z kostki kamiennej. Ponieważ propozycja syndykatu jest dla miasta dogodna, Magistrat w najbliższych dniach postanowił zwołać specjalne posiedzenie dla ostatecznego zatwierdzenia tej sprawy.

— KURATOR OKRĘGU SZKOLNEGO WILNIEJSKIEGO p. Kazimierz Szelągowski powrócił z podróży służbowej i objął urządzenie.

— FERJE W SZKOLACH. W roku bieżącym ferje wielkanocne w szkołach będą cołkowiec skrócone. Lekcje zakończą się 12 b. m. i ferje trwać będą do 18 kwietnia.

— Normalne zajęcia rozpoczną się następnego dnia rano.

— POWROT PREZESA DYREKCJI KOLEJ. Jutro wraca z Warszawy prezes Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej inż. K. Falkowski, który brał udział w jeździe prezesów wszystkich dyrekcji kolejowych.

— Na jeździe omawiane były sprawy gospodarcze i administracyjne.

— INWESTYCJE KOLEJOWE. Wileńska Dyrekcja Kolejowa otrzymała kredyty na inwestycje kolejowe. W związku z tem w b. m. będą sporządzone plany robót na liniach z tem, że prace rozpoczną się w pierwszych dniach maja.

— Roboty będą prowadzone na liniach kolejowych: Wilno — Grodno — Białystok Wilno — Lida, Wilno — Święciany — Turmonty i na innych.

— HARCERSKA

— Odprawa hufcowych chor. wileńskiej harcerzy. — W niedzielę dnia 9 kwietnia rb. odbędzie się w Wilnie odprawa hufcowych wileńskiej chor. harcerskiej.

— Program odprawy uwzględnia głównie sprawozdania hufcowych ze stanu prac w hufcach, oraz zamierzenia hufcowych w związku z zbliżającą się akcją kursową i obowozą.

— Harcerski kurs obrony powietrznej i przeciwgazowej. — Przed tygodniem rozpoczął się w Wilnie harcerski kurs obrony pow. i przeciwgazowej prowadzony przez Ligę O. P. na poziomie kursu podinstruktorskiego.

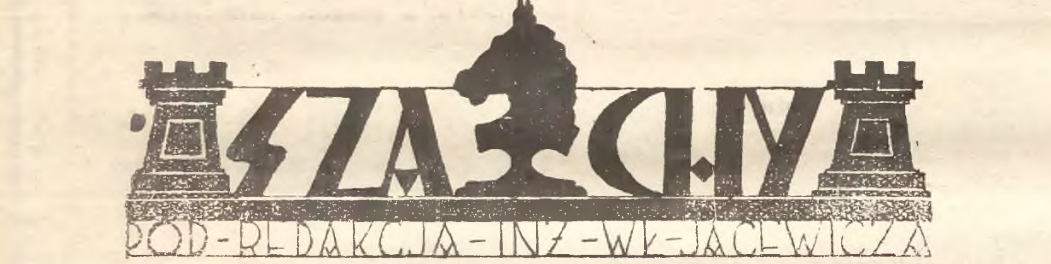
— Na kurs uczęszcza 48 harcerzy i 15 harcerzek z drużyn wileńskich.

— RÓŻNE

— ZBIORKA NA FUNDUSZ RATOWANIA BAZYLKI. Urządzonej wczoraj dziej zbiorci na fundusz ratowania Bazylki dał dobre rezultaty. Wezwaniem komitetu znalazło duży oddźwięk wśród społeczeństwa, które popieściło tłumnie do zasilenia funduszu na remont świątyni.

— Prócz kwiatów, które niestrudzenie krążyły ze skarbonkami, udział w akcji przyjął również wojsko wysyłając na

OGŁOSZENIA i PRENUMERATĘ załatwia Administracja „SŁOWA” codziennie (prócz niedziel i świąt) wyłącznie od godz. 9 ej rano do 4 popoł.



TURNIEJ KORESPONDENCYJNY „SŁOWA”

Ze względów technicznych uruchomienie pierwszej grupy turniejów korespondencyjnych „Słowa” winno ulec pewnej zmianie. Dotychczas nie zostały nadrukowane druki kartek pocztowych ze Stanisławowa, na których mają być przesyłane posunięcia.

Dalsze zapisy do pierwszej grupy przyjmie kierownik Turnieju inż. Wil. Jacowicz Wilno, św. Janka 9-1, dokąd należy przysyłać składkę turniejową w wysokości 5 zł.

W grupie pierwszejbrakuje jeszcze jednego zgłoszenia.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO WIL. T-WA SZACH.

Rozgrywki o mistrzostwo Wil. T-wa Szachowego szybko zbliżają się ku końcowi. Już rozegrano dziesięć rund, pozostało do rozegrania trzy rundy. Wobec tego, że wzięli graczy ma po kilka partij załędwych oraz niedokończonych, stan tabeli turniejowej nie zupełnie odzwierciedla kolejność poszczególnych graczy, która może w dużym stopniu się zmienić, w szcze gólności w środku tabeli.

Obecnie na czelo tabeli nadal znajdują się p. P., który zdobył z ośmiu rozegranych partij 6 i pół punktów. Na drugim miejscu jest p. Borkum, który ma 5 p. (9). Trzecie czwarte i piąte miejsce dzieli pp. Stenicki (8), Zawodow (9), i Kurmin (10); szóste i siódme miejsce dzieli p. Karasiński (6) i Judelewicz (7), którzy zdobyli po 4 i pół punkta.

SEANS GRY JEDNORAZOWEJ Dnia 27 marca mistrz Wilna p. S. Tietzein dał seans gry jednorazowej na 10 szachownicach, z rezultatem: 9 wygranych i 1 przegrana.

ZADANIE NR. 18 Zadanie Nr. 18, wydrukowane w „Słachach” w dniu 27 marca b. r., należy rozwiązać jako „mat w trzech posunięciach”. Wobec pominięcia tego warunku, rozwiązanie zadania podamy w następnym numerze „Słachów”.

ZADANIE NR. 19 M. Wróbel (Warszawa) — 2 wzm. zeszc. Br. Chess Fed. 1931 r. BIAŁE: K f5; W a2, b1; G a7, b3; — piony d4, d6, e4, g4, h2 (10). CZARNE: K e3; W h7, h8, G a8, h6; — piony a6, c6, e6, f6, g4 (10).

PARTIJA Nr. 18. z turnieju w Bernie — 1932 r. BIAŁE Caro — Kamm CZARNE A. Alechin Suttan Khan 1. e2-e4; e7-e6; 2. d2-d4; a7-a5; 3. c6-d5; 4. e2-e4; S g6-f6; 5. S b1-c3; S h8-c6; 6. S g1-f3; G c8-g4; 7. c4-d5; S f6-d5; 8. G f1-b5; a7-a6;

Ostatnie posunięcie czarnych nie

zadanie nr. 18, wydrukowane w „Słachach” w dniu 27 marca b. r., należy rozwiązać jako „mat w trzech posunięciach”. Wobec pominięcia tego warunku, rozwiązanie zadania podamy w następnym numerze „Słachów”.

ZADANIE NR. 19 M. Wróbel (Warszawa) — 2 wzm. zeszc. Br. Chess Fed. 1931 r. BIAŁE: K f5; W a2, b1; G a7, b3; — piony d4, d6, e4, g4, h2 (10). CZARNE: K e3; W h7, h8, G a8, h6; — piony a6, c6, e6, f6, g4 (10).

Ostatnie posunięcie czarnych nie

Ostrzeżenie

Za wszelkie zobowiązania zaciągnięte przez Helenę Lebedziową jak również oświadczenia, ani ja, ani moja żona nie odpowiadamy. W razie rozstrzygnięcia jakichkolwiek uwikłańszych wieści — sprawie kierują do właściwego Sądu.

(—) ALEKSANDER FILZ.

